

## SPIS TREŚCI

Wstęp.....	7
Część I. Paralele i osobność epok	
Violetta Wejs-Milewska – <i>Literatura jako fakt społeczny. Próba porównania dawnego i nowego Dwudziestolecia</i> .....	13
Andrzej Zieniewicz – <i>Punkty odniesienia. Długie pożegnania. Horyzonty opowieści. Czesława Miłosza wyprawa w dwudziestolecie jako ekskursja w podświadomość III RP</i> .....	29
Przemysław Czapliński – <i>Szczątki utopii. Późna nowoczesność i wymyślanie przyszłości</i> .....	40
Maria Delaperrière – <i>Polskie gry i egzorcyzmy po 1989 roku</i> ....	80
Hanna Gosk – „ <i>Wychować się w momencie historycznego przełomu to żadna przyjemność...</i> ”. <i>O postzależnościowych aspektach rzeczywistości przedstawionej w polskiej prozie ostatnich lat</i> .....	93
Tomasz Wójcik – <i>Symptom implozji. Jean Baudrillard i literatura (polska) ostatnich dekad</i> .....	114
Magdalena Lachman – <i>(Nie)dwuznaczny urok grafomanii. Literatura polska po 1989 roku w kręgu repetycji i rewaloryzacji pojęć</i> .....	132
Jan Potkański – <i>Szeregi wartości. Odwzorowanie ekonomii w literaturze najnowszej</i> .....	151
Anna Nasiłowska – <i>Zmarnowane szanse kulturalne dwudziestolecia</i> .....	168
Część II. Przepracowania i odkrycia	
Józef Olejniczak – „ <i>Śmierć masowa mówiła w jidysz...</i> ” .....	173
Marta Cuber – <i>Od stosowności do dosadności. Wokół przemian polskojęzycznej prozy o Zagładzie w latach 1989–2009</i> .....	188
Bartosz Dąbrowski – <i>Postpamięć i trauma. Myśleć inaczej o literaturze „małych ojczyzn” (Na przykładzie powieści Pawła Huellego i Stefana Chwina)</i> .....	209

Ewa Pogonowska – <i>Rozpoznawanie Rosji? Rozpoznawanie siebie? O prozie dokumentarnej Mariusza Wilka</i> .....	224
Ewa Kraskowska – <i>W Wałbrzychu, czyli nigdzie? O karierze miasta Wałbrzych w prozie i filmie lat ostatnich</i> .....	245
Maciej Duda, Joanna Krajewska – <i>Wokół sporu o literaturę kobiecą, czyli u podstaw krytyki feministycznej w Polsce</i> .....	261
Bożena Karwowska – <i>Konstruowanie kobiecego języka narracji migracyjnej w prozie polskiej po roku 1989</i> .....	283
Agnieszka Gajewska – „ <i>Nie ma się czego trzymać</i> ” – <i>Najnowsza polska literatura feministyczna wobec mitu założycielskiego</i> .....	298
Maria Olszewska – <i>Dyskurs o wściekłości, współczuciu, cierpieniu, heroizmie i odpowiedzialności. („Wybór Marty” Ewy Witek i „Katoniela” Ewy Madeyskiej)</i> .....	314
Agnieszka Mrozik – „ <i>Wywołać z milczenia</i> ”: <i>literackie coming-outy aborcyjne ostatnich lat</i> .....	333

### Część III. Reportażowo-eseistyczna i poetycka wrażliwość epoki

Zygmunt Ziątek – <i>Dwa dwudziestolecia: literatura jako reportaż i reportaż jako literatura</i> .....	353
Żaneta Nalewajk – <i>Czas próby? Polski esej po 1989 roku. Przegląd tematów, form, stylów</i> .....	366
Roma Sendyka – <i>Tadeusz Komendant – projekt eseju postmodernistycznego?</i> .....	390
Aleksander Fiut – <i>Różne dwudziestolecia</i> .....	408
Anna Szóstak – <i>Mityczny wymiar doczesności w poezji Starych Mistrzów po roku 1989</i> .....	417
Agnieszka Rydz – <i>Miłosz i Świetlicki. Nostalgia versus melancholia. O pamięci autobiograficznej</i> .....	433
Michał Larek – <i>Walka o oryginalność. O debiucie Marcina Świetlickiego</i> .....	458
Piotr Łuszczkiewicz – <i>Przebojem w poezję. Liryka pokolenia „brulionu” wobec popularnej kultury słowno-muzycznej doby PRL-u</i> .....	479
Ewa Szczęsna – <i>Czy nowa epoka? Odpowiedź szukana w poezji (i nie tylko)</i> .....	498

## WSTĘP

Często spoglądamy na etapy rozwoju literatury polskiej przez pryzmat cezur narzucanych jej przez historię. Skoro więc mija dwadzieścia lat od ostatniego przełomu ustrojowego, a przy tym mieliśmy już w polskich dziejach jedno znaczące dwudziestolecie (1918–1939), wydaje się, iż to wystarczające powody, by przyjrzeć się uważniej literackiemu dorobkowi lat 1989–2009. Rok 2009 nie stanie się zapewne żadną wyrazistą cezurą we współczesnym procesie historycznoliterackim, stanowi jednak dobry pretekst, by poczynić wstępne ustalenia.

Tom *Nowe dwudziestolecie (1989–2009). Rozpoznania. Hierarchie. Perspektywy* zawiera prace kilkudziesięciu autorów z różnych ośrodków akademickich w kraju, a także pracujących w Paryżu i Vancouver, którzy dokonują oglądu materii literatury polskiej ostatnich dwudziestu lat. Czynią to albo w perspektywie porównawczej – gdy zestawiają dokonania współczesności z tymi, którymi zapisało się dwudziestolecie międzywojenne, by wskazać podobieństwa i różnice – albo synchronicznie, gdy skupiają się na specyfice twórczości najnowszej oraz jej kontekstów (medialnych, rynkowych etc.).

Ustosunkowując się do podtytułu książki, można by rzec, iż hierarchię ważności zjawisk literackich lat 1989–2009, rozpoznanie ich reprezentatywności dla procesów zachodzących w literaturze najnowszej wstępnie opisują tytuły części tomu, a bardziej konkretnie – tytuły jej poszczególnych rozdziałów. I tak w części pierwszej – *Paralele i osobność epok* – zgromadzono materiał ukazujący, jak literatura polska radzi/ła sobie z wyzwaniem rzeczywistości suwerennej politycznie, lecz naznaczonej piętnem wcześniejszego długotrwałego zniewolenia i ciągle pozostającej w stadium transformacji.

Szczegółowe studia na ten temat, odniesione do sytuacji międzywojennej zawiera książka, również wydana w serii prac Zakładu Literatury XX wieku oraz Pracowni Antropologicznych Problemów Literatury Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, zatytułowana *Dwudziestolecie 1918–1939. Odkrycia. Fascynacje. Zaprzeczenia*. Tom *Nowe dwudziestolecie...* zajmuje się tą problematyką, sytuując ją przede wszystkim w realiach współczesnych. Z jednej strony ukazuje długie trwanie zjawisk ze sfery psychospołecznej,

ideoowo-politycznej (Andrzej Zieniewicz mówi o podświadomości III Rzeczypospolitej tkwiącej korzeniami w czasach międzywojennych; Maria Delaperrière – o posthistorii, postkolonializmie i postkomunizmie jako trzech nakładających się na siebie obszarach pojęciowych, w które wpisuje się współczesna literatura polska; Hanna Gosk – o postzależnościowej kondycji najnowszej prozy i palimpsestowej obecności dyskursu PRL w jej rozpoznaniach współczesności); z drugiej zaś, akcentuje specyfikę nowego dwudziestolecia wyrażającą się w uzależnieniu literatury najnowszej od wyznaczników ekonomii (Jan Potkański), w nadmiarze zróżnicowanych zjawisk, literackich głosów i propozycji – zwielokrotnionych materialnie, technicznie, medialnie, co powoduje zasadnicze i głębokie zakłócenia komunikacyjne między pisarzami a czytelnikami (Tomasz Wójcik); w swoistym dowartościowaniu grafomanii (Magdalena Lachman), nieumiejętności pełnego wykorzystania szansy, jaką daje wolność (Anna Nasiłowska).

Wątki kontynuacji i osobności procesów literackich zachodzących przez dwadzieścia lat w literaturze polskiej odpowiednio po roku 1918 i po 1989 występują w rozważaniach autorów we wszystkich częściach tomu. W aspekcie społecznym zestawienia uwypuklającego różnice w dorobku obu dwudziestolecia dokonuje Violetta Wejs-Milewska; w kontekście ewolucji sztuki reportażu prezentuje je Zygmunt Ziątek; na przykładach poetyckich różnice i (często pozorne) podobieństwa ukazuje Aleksander Fiut. Jako nieustanny powrót tych samych nierozwiązanych problemów ujmują je Joanna Krajewska i Maciej Duda, referujący krytycznoliterackie spory na temat literatury kobiet w międzywojniu i współcześnie.

Kolejne części książki – druga: *Przepracowania i odkrycia* oraz trzecia: *Reportażowo-eseistyczna i poetycka wrażliwość epoki* także łączy zamiysł ukazania zarówno kontynuacji wątków podejmowanych wcześniej, teraz zaś prezentujących nowe oblicze (przepracowania tematu Zagłady w ujęciu Józefa Olejniczka i Marty Cuber; pamięci autobiograficznej, rodzinnej, lokalnych wspólnot, pamięci polityczno-historycznej w stosunkach z sąsiadami, czemu poświęcają uwagę Agnieszka Rydz, Bartosz Dąbrowski, Ewa Kraskowska, Ewa Pogonowska), jak i wydobywania specyfiki literatury doby najnowszej (odkrycia poezji neolingwistycznej, poezji korzystającej z języka nowych mediów w rozpoznaniu Ewy Szczęsnej, bogactwo współczesnej eseistyki analizowane przez Żanetę Nalewajk i Romę Sedykę, biegunowe zróżnicowanie dyskursu feministycznego i katolickiego

poświęconego sprawom kobiet w omówieniach Agnieszki Gajewskiej, Agnieszki Mrozik, Marii J. Olszewskiej).

W literaturze polskiej po roku 1989 równie ważne wydają się kontynuacje w ich przepracowanej formie jak i odkrycia, otwieranie nowych pól tematycznych, proponowanie dla nich nowych wzorów opowiadalności. Z rozpoznań autorów tomu wynika, iż najnowsze dwudziestolecie literackie ciągle powiązane jest silnie z przeszłością. I tą chętniej pamiętaną (jak międzywojenna) i tą nadal nie do końca opowiedzianą (jak okupacyjna) i tą, od której chciałoby się odseparować (PRL-owską). Właśnie najbliższa przeszłość – okres Polski Ludowej – okazuje się (nie)obecnym bohaterem wielu rozdziałów książki. Przemilczane lub zagłuszone wówczas wątki przekazów literackich wracają teraz ze zdwojoną siłą, ale też w postaci przeformowanej przez czas i okoliczności powrotu. Do najciekawszych odkryć/przepracowań tematycznych należą narracje lokalne, które kumulują w sobie głosy niemieszczące się wcześniej w dyskursie dominującym. Kluczem do nich okazuje się „odzyskiwanie” znaczeń rozmaitych przestrzeni nasycanych wielowarstwowymi treściami w efekcie okupacyjnych i powojennych migracji ludności w połowie XX wieku i później. Dostęp do nich umożliwiają zachowane teksty kultury oraz umiejętne korzystanie z zasobów pamięci i coraz częściej – postpamięci. Piszą o tym m.in. Ewa Kraskowska, Bartosz Dąbrowski, Bożena Karwowska. Żle widziany PRL wraca bocznymi drzwiami tekstów piosenek wykorzystywanych w poezji doby transformacji (mówi o tym Piotr Łuszczkiewicz), ale też ujawnia swoje szczególne oblicze jako niezbywalny układ odniesienia w kulturze wysokiej. Michał Larek, analizując debiutancką poezję jednego z najpopularniejszych twórców współczesnych, Marcina Świetlickiego, przywołuje jego słynny *Wiersz dla Jana Polkowskiego*, w którym można by dopatrzeć się alegorii epoki. Przypomnijmy:

„[...]”

W poezji niewolników drzewa mają krzyże  
wewnątrz – pod korą – z kolczastego drutu.

[...]”

Zamiast powiedzieć: ząb mnie boli, jestem  
Głodny, samotny, my dwoje, nas czworo,  
nasza ulica – mówią cicho: Wanda  
Wasilewska, Cyprian Kamil Norwid,  
Józef Piłsudski, Ukraina, Litwa,

Tomasz Mann, Biblia i koniecznie coś  
w jidysz.

Gdyby w tym mieście nadal mieszkał smok  
wysławialiby smoka – albo kryjąc się  
w swoich kryjówkach pisaliby wiersze  
– maleńkie piąstki grożące smokowi  
(nawet miłosne wiersze pisane by były  
smoczymi literami...)”<sup>1</sup>.

„Smok PRL-owskiej przeszłości” (nawet gdy niewidzialny) jawi się jednym z najważniejszych moderatorów literatury najnowszej. To on w dużej mierze ukształtował starych mistrzów (o szczególnym wymiarze doczesności wyłaniającym się z ich utworów pisze Anna Szóstak) i sprawił, że debiutanci nowego okresu czuli na grzbietach ciężar „munduru obcej armii”.

Można by zaryzykować stwierdzenie, iż z rozpoznań zawartych w tomie wyłania się perspektywa post-zależnościowa przydatna w badaniu struktur poznawczych, których charakter wynika z okoliczności pozostawania dysponującego nimi podmiotu najpierw w stadium długotrwałej zależności/ niesuwerenności, potem zaś pragnącego ten stan rzeczy zmienić i odreagować. Obydwa stadia/procesy w swoim historycznie umotywowanym kształcie funkcjonują w polskich realiach jako naturalne, pierwsze, tzn. takie, w które podmiot zostaje wyposażony w procesie kulturalizacji, a więc są dlań trudno dostrzegalne. Do takich wniosków prowadzi lektura rozdziałów pióra Marii Delaperrière, Hanny Gosk, Marty Cuber, Agnieszki Gajewskiej czy Piotra Łuszczkiewicza.

Pozostaje pytanie o ostatni człon podtytułu książki – *Perspektywy* – kierunki rozwoju literatury polskiej, pola jej przyszłych najwocześniejszych odkryć. Wydaje się, iż poza wyzwaniem, jakim okazał się dla niej internet, animujący nowe sposoby komunikowania treści odbiorcom, można tu wskazać poszukiwanie miejsca dla utworu literackiego w rzeczywistości nadmiaru ofert i braku autorytetów, a także współtworzenie przez literaturę, odpowiadającej nowym cza-

---

<sup>1</sup> Marcin Świetlicki, *Wiersz dla Jana Polkowskiego* [w:] Tęgoż, *Zimne kraje. Wiersze 1980–1990*, Fundacja ‘brulionu’, Warszawa-Kraków 1992, s. 64–65.

som, tożsamości podmiotu żyjącego ze śladami „blizny moralnej”<sup>2</sup> po czasach politycznej niesuwerenności, nawet wówczas, gdy w wyborach tematycznych swoich opowieści ucieka od nich jak najdalej. Podmiotu pozbawionego jednej wersji wspólnotowej opowieści, tkwiącego wśród szczątków rozmaitych utopii w momencie, gdy dobiegły końca dwie wielkie narracje naszej kultury: spekulatywna i wolnościowa. Wraz z nimi rację bytu straciła klasyczna utopia, zaś antyutopii zagroziła śmieszność. M.in. o tym pisze Przemysław Czapliński, konstatując, iż tymczasem nie istnieje wielka narracja, która mogłaby opowiadać o wolności, prawdzie, pracy, sztuce i pożądaniu. Nie akceptujemy starych reguł życia społecznego i nie potrafimy opowiadać społeczeństwa na nowo.

Czapliński proponuje też rekonesans w rejony zarysowujących się dopiero nowych utopii. O ich wyłanianiu się świadczą według badacza: odsłonięcie mechanizmu wykluczeń skrytego w emancypacyjnej filozofii nowoczesności, odnowienie tradycji biernego oporu, wydobycie na powierzchnię siatki metafor zakreślających pole społecznej uwagi. Wszystko to, jak twierdzi, pojawia się w najnowszej literaturze „pod postacią ideowego bałaganu, niespójnego zbioru resztek i nie pasujących do niczego cząstek”, resztek utopii.

Z rozpoznań zamieszczonych w tym tomie wyłania się obraz literatury polskiej po roku 1989, która stara się formułować istotne pytania wobec rzeczywistości i siebie samej, lecz gdy próbuje udzielać odpowiedzi, nierzadko popada w uproszczenia, tendencyjność, eksploatuje stare schematy, wymuszając ich współczesną funkcjonalizację. Miota się między przeświadczeniem, że wszystko zostało już wypowiedziane (choć nie wszystko usłyszano) a niepewnością (nadrabianą buńczuczными gestami) wywołaną brakiem barier w generowaniu opowieści, „twardych” układów odniesienia, ram wielkich narracji. Brak domaga się uzupełnienia, pustka – wypełnienia. Po demontażu nadejdzie zapewne czas konstruowania.

*Hanna Gosk*

---

<sup>2</sup> Już Józef Ignacy Kraszewski pisał o tej bliznie, konstatując, iż: „Najliberalniejszy wychodziec moskiewski, który się już z karku pozbył obrzozy rządowej, jeszcze nosi na sobie do śmierci namulaną przez nią bliznę – bliznę moralną, która się w sfalszowanych objawia pojęciach”. Zob. Bolesławita [J.I. Kraszewski], *Z roku 1868. Rachunki. Rok trzeci*, księgarnia nakładowa Jana Konstantego Żupańskiego, Poznań 1869, s. 59.